

Wycieczka do Pragi i nie tylko...

Cztery dni – od 19 do 22 lipca – to był gorący czas. Nie tylko ze względu na panujące upały, ale także z uwagi na bardzo intensywny wyjazd wycieczkowy. Głównym celem, „wisienką na torcie”, było zwiedzanie Pragi. Jednak nie mniej interesująco było przed i po zrealizowaniu tego punktu programu.

Przedsmak tego, co zobaczymy w Pradze dało zwiedzenie urokliwego miasteczka **Kutnej Hory** (ok. 70 km od Pragi). Malowniczo rozłożone na wzgórzach było w średniowieczu największym w Czechach ośrodkiem wydobywania srebra. Przyniosło mu to bogactwo i, aby pokazać je światu, budowano, głównie kościoły, zespoły klasztorne, bogate siedziby możnych. Mogliśmy je podziwiać, spacerując po starówce. Bliżej poznaliśmy kościół św. Barbary, patronki górników (zabytek wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO). Wspaniała gotycka świątynia (70 x 40 m), której budowa trwała ponad 2 stulecia, z zewnątrz przypominająca grzbiet prehistorycznego gada, w środku bogato wyposażona – piękny ołtarz główny, ambona, witraże, organy. Innego rodzaju, dość osobliwą, atrakcją miasteczka poznaliśmy w dzielnicy Sedlec: ossuarium – „Kaplicę czaszek” (kaplica nie pełni funkcji religijnych). Znajdują się tu gromadzone od początku XIV w. szczątki 40-70 tys. osób, ofiar dżumy i cholery, wojen husyckich i wojny 30-letniej. Czaszki i kości zmarłych posłużyły jako tworzywo do wykonania wystroju obiektu, na który składają się kapliczki, ołtarze, żyrandol, piramidy, herb książęcej rodziny Schwarzenbergów, czy „autograf” autora wystroju.

PRAGA, stolica Republiki Czeskiej, jedno z najpiękniejszych miast Europy, niezwykle bogate w zabytki wysokiej klasy, znane na całym świecie. Dwa dni to stanowczo za mało, aby obejrzeć wszystko. Udało się nam jednak obejrzeć to, co najatrakcyjniejszego można było zobaczyć w historycznie najstarszych dzielnicach, takich jak Wyszehrad (już w XIV w. włączony w mury Pragi) i 5 dzielnic (Hradczany, Mała Strana, Stare Miasto, Nowe Miasto i Josefov), które do 1784 r. były samodzielnymi organizmami miejskimi; biorącymi początek w średniowieczu.

CO ZOBACZYLIŚMY?

HRADCZANY – wzgórze na lewym brzegu Wełtawy, gdzie przed wiekami rezydowali władcy Czech. Główne zabytki: **Zamek Królewski** (obecnie siedziba prezydenta Republiki Czeskiej); **katedra św. Wita** – monumentalna budowla (124 m długości, dwie wieże po 82 m; sklepienie nawy głównej na wysokości 33 m), główny kościół Czech, miejsce koronacji i pochówku władców oraz przechowywania insygniów koronacyjnych, sanktuarium patronów Czech (św. św. Wita, Waclawa, Wojciecha, Zygmunta i Jana Nepomucena) z licznymi bogatymi kaplicami i przepięknymi witrażami (jeden autorstwa Alfonsa Muchy); **bazylika św. Jerzego** z drewnianym grobowcem Wratysława I oraz fragmentami fresków z XIII w.; **Złota Uliczka** – kiedyś mieszkali tu złotnicy, dzisiaj jest atrakcją turystyczną – szkoda tylko, że ze względu na tłumy turystów podziwianie jej niepowtarzalnego uroku było bardzo utrudnione.

MAŁA STRANA – dawniej dzielnica bogatych kupców niemieckich. Obejrzeliśmy: **rynek Malostranski** (Malostranské náměstí) z barokowym kościołem św. Mikołaja, barokowy **kompleks pałacowo-ogrodowy Wallensteina** (obecnie siedziba senatu), fragmenty **Muru Głodowego** na wzgórzu Petřín.

STARE MIASTO (Staré Město) – zabytkowe centrum kulturalne i handlowe. Byliśmy na **staremijskim rynku** z pomnikiem Jana Husa, **ratuszem z XIV w.** oraz widokiem na strzeliste wieże **kościola NMP przed Tynem** (spoczywa tu astronom Tycho Brahe); na wieży ratusza podziwialiśmy **zegar astronomiczny Orloy** z ruchomymi elementami wprawianymi w ruch o pełnej godzinie. Rynek jest obudowany kamienicami z różnych epok, co czyni go jednym z najpiękniejszych placów w Europie. Przez **bramę Prochową** przeszliśmy na **most Karola** – najstarszy zachowany na świecie most kamienny o długości przekraczającej 0,5 km, z dwiema wieżami i szeregiem różnych posągów, łączący Stare i Nowe Miasto. Przeszliśmy także przed oryginalny Dom pod Czarną Madonną, w którym znajduje się **Muzeum Czeskiego Kubizmu**.

NOWE MIASTO (Nové Město) – założone w XIV w. przez Karola IV Luksemburskiego, aby połączyć obwarowaną siedzibę królewską Wyszehrad ze Starym Miastem i Hradczanami; obecnie główna dzielnica handlowa. Obejrzeliśmy: **plac Waclawa** (Václavské náměstí) – jest to właściwie szeroka ulica, nawet bardzo szeroka, jak na praskie warunki – z konnym pomnikiem św. Waclawa i secesyjną zabudową, wśród której wyróżnia się monumentalny gmach Muzeum Narodowego; **plac Karola** (Karlovo náměstí) – dawny targ bydłocy, obecnie park miejski, przy którym znajduje się piękny **ratusz nowomiejski z XIV w.** (siedziba sądu i więzienie); **pałac Lucerna** wybudowany w stylu Art Deco (własność rodziny Havlów) z wielką salą widowiskową, pasażem handlowym i klimatycznym kinem Lucerna, działającym od początku XX w. W pałacu znajduje się oryginalna rzeźba Davida Černého – św. Waclaw siedzi na martwym, odwróconym do

góry nogami, koniu (parodia pomnika znajdującego się na placu Wacława, sugerująca, że nie wszystko jest tak, jak być powinno).

JOSEFOV – dawna żydowska dzielnica Pragi, ze wszystkich stron otoczona przez Stare Miasto. Dzielnica jest pięknie odrestaurowana, można tu podziwiać szereg odnowionych kamienic i synagog z oryginalnymi zdobieniami w postaci symboli religijnych (np. Staronova synagoga). W dzielnicy jest cmentarz żydowski, miejsce pochówku ok. 100 tys. osób.

WYSZEHRAD – wzgórze na prawym brzegu Wełtawy, dawna siedziba czeskich władców, obecnie ma charakter parku. Z Wyszehradu władcy Czech udawali się na koronację do katedry św. Wita na Hradczanach Drogą Królewską. Zamek się nie zachował, widać fragmenty murów obronnych i rotundę św. Marcina. Ze wzgórza podziwialiśmy malowniczą panoramę Pragi. Nad wzgórzem króluje bazylika św. św. Piotra i Pawła ufundowana przez Wratysława II; obok bazyliki znajduje się **Cmentarz Wyszehradzki** z panteonem Slavin, w którym pochowano najwybitniejszych przedstawicieli nauki i sztuki (np. Bedrich Smetana, Antonin Dvorak, Karel Capek, Alfons Mucha).

Rejs po Wełtawie w niedzielne popołudnie, kończący pobyt w Pradze, pozwolił spojrzeć na jej piękne zabytki z innej perspektywy i podziwiać je podwójnie, bo do rzeczywistego, fizycznego widoku budowli i mostów doszło ich odbicie w wodzie.

Końcowa część wycieczki to pobyt w krainie **Morawski Kras**. Z miejscowości Skalny Młyn, suchym żlebem, wzdłuż potoku Punkva, podjechaliśmy ciuchcią do wlotu **Jaskini Punkevni**. Pierwszy etap zwiedzania to piesze przejście przez jaskinię – chłodno, ale to wytchnienie od upału. Patrzymy z zachwytem na stalaktyty, stalagmity i stalagnaty, podziwiając fantastyczne kształty w jakie uformowała je natura (nacieki igiełkowe, olbrzymi Anioł, Romeo i Julia, grecki cmentarz, głowa niedźwiedzia i in.), mijamy podziemne jezioro, w którym pięknie odbija się sklepienie jaskini. Dochodzimy aż do dna **Przepaści Macocha** o głębokości ponad 138 m i z niedowierzaniem patrzymy w górę. Następny etap – spływ łodziami przez wąskie jaskiniowe korytarze z prądem podziemnego fragmentu potoku Punkva. Po drodze krótki postój na zwiedzanie monumentalnej **groty Masaryka**. Wypływamy na powierzchnię. Pod powiekami pozostają obejrzone cuda przyrody.

Jak można krótko podsumować wyjazd? Po prostu: **WARTO BYŁO !!!**